



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Piotr Telusiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 17 grudnia 2021 r., VI ACa 959/20,
w sprawie z powództwa P.W. i M.W.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz P.W. i M.W.
po 1800 (tysiąc osiemset) złotych kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Maciej Kowalski Marcin Łochowski Piotr Telusiewicz
(M.M.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z 14 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe zawarta między powodami – P. W. i M. W., a poprzednikiem prawnym pozwanego – Bank spółką akcyjną w W. jest nieważna. Wyrokiem z 17 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego Bank spółki akcyjnej w W.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że 28 października 2008 r. powodowie podpisali z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny w wysokości 370 000 zł na okres 360 miesięcy. Kredyt był indeksowany do waluty obcej – franka szwajcarskiego (CHF) i był przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego, jego remont, wyposażenie oraz refinansowanie poniesionych nakładów.

Bank przygotował projekt spornej umowy, który był oparty o treść stosowanego u niego wzorca umownego oraz regulaminu. Zamieszczony w umowie mechanizm przeliczenia kursu CHF na PLN nie był negocjowany i nie został indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodów nie informowano o historycznych kursach franka szwajcarskiego ani jak kurs tej waluty będzie ustalany w przyszłości.

Wypłata kredytu została dokonana jednorazowo; kwota kredytu została określona według kursu kupna CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona była w CHF, a ich spłata dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu na PLN według kursu sprzedaży CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 umowy).

Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego o bezwzględnej nieważności (art. 58 § 1 k.c.) spornej umowy. Przyjął jednak, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, iż umowa nie wiąże stron ze względu na zawarte w niej niedozwolone postanowienia. Odwoływały się one do kursów walut zawartych w tabeli banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów ich zmian.

Uznając klauzule waloryzacyjne za abuzywne, Sąd Apelacyjny wskazał, że postanowienia podobne do zawartych w umowie stron, przewidujące przeliczanie zobowiązań kredytobiorcy według kursów z tabeli kursowej banku, zostały

prawomocnie uznane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwolone. W takiej sytuacji ocena, że postanowienie ma charakter abuzywny może być podważona jedynie przez wykazanie, że dana klauzula została *in concreto* indywidualnie uzgodniona a zatem jest dozwolona. Takich okoliczności pozwany jednak nie wykazał.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że kwestionowane w pozwie postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych nie tylko nie określały wprost wysokości świadczeń stron, ale też nie pozwalały na określenie wysokości zobowiązania kredytowego. Wskazane klauzule waloryzacyjne odsyłały do kursów wymiany walut określonych w tabelach ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów w tym zakresie. Nie przewidziano też żadnego mechanizmu pozwalającego kredytobiorcy na poznanie zasad ustalania przez bank kursów wymiany oraz ich weryfikację. Powodowie nie byli zatem w stanie oszacować kwoty, którą będą mieli obowiązek w przyszłości zapłacić na rzecz banku. Nie mieli więc możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania. W konsekwencji postanowienia tego rodzaju rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia umowne obejmujące klauzule ryzyka walutowego mieszczą się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”), ale nie wyłącza to ich oceny pod kątem abuzywności, ponieważ zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Nie przedstawiały bowiem przejrzystości działania mechanizmu waloryzacji, tak by powodowie jako konsumenci byli w stanie oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Sąd Apelacyjny w konsekwencji uznał, że usunięcie z umowy niedozwolonych postanowień, których elementem jest ryzyko kursowe i zasady waloryzacji powoduje upadek umowy, gdyż nie jest możliwe wypełnienie powstałych w umowie luk, w tym przy zastosowaniu wskazanych przez pozwanego przepisów. Podniósł, że

nieważność w całości spornej umowy wynika z faktu, że po wyeliminowaniu z niej klauzul waloryzacyjnych nie da się utrzymać takiej umowy w mocy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany zarzucił naruszenie:

1. art. 385¹ § 2 w zw. z 385¹ § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przez pojęcie „postanowienia umowy zawieranej z konsumentem” należy rozumieć całą jednostkę redakcyjną konkretnej umowy, a nie wyrażoną w tych jednostkach, dającą się wyodrębnić normę prawną regulującą zachowania stron stosunku prawnego;

2. art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 ustawy z dnia 29 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe przez ich niezastosowanie do spornej umowy;

3. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez dokonanie ich błędnej wykładni, polegającej na przyjęciu, że związanie stron umową kredytu w pozostałym zakresie po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych nie jest możliwe;

4. art. 385¹ § 2 w zw. z 385¹ § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że klauzula kursowa, stanowiąca główne świadczenie stron, nie wiąże powodów, jako że nie została sformułowana w sposób jednoznaczny.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie.

Rozważania należy zacząć od oceny ostatniego zarzutu skargi, ponieważ jego uwzględnienie i przyjęcie, że sporne postanowienia umowne, uznane za dotyczące głównych świadczeń stron, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, wyłączałoby uznanie ich za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Oznaczałoby to z kolei zbędność rozważenia pozostałych zarzutów.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje trafne stanowisko, że klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron. Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są również postanowienia określane jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. orzeczenia przytoczone w uzasadnieniu uchwały całego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, oraz wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matej; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę i zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony (zob. wyrok SN z 22 listopada 2023 r., II CSKP 184/23).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria,

wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. wyroki SN: z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 149/24; z 6 grudnia 2024 r., II CSKP 827/23, i cytowane tam orzeczenia TSUE). Innymi słowy umowa musi zawierać takie postanowienia, które pozwalają ustalić treść stosunku zobowiązaniowego – w szczególności rozmiar przyszłego świadczenia konsumenta przy wykorzystaniu zobiektywizowanych kryteriów. Nie chodzi tu zatem wyłącznie o jednoznaczność językową umowy (zob. m.in. wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i tam powołane orzecznictwo).

Nie budzi wątpliwości, że sporna klauzula waloryzacyjna zamieszczona w spornej umowie kredytu opisanych powyżej kryteriów nie spełnia – nie została ona bowiem jednoznacznie sformułowana. Na jej podstawie bank mógł ze znaczną dozą swobody ustalić wysokość oddanej do dyspozycji powodów kwoty kredytu w złotych, a powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, gdyż zasady przewalutowania określał jednostronnie bank.

W tym kontekście należy podnieść, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytu zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne (zob. wyroki SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, i z 14 lutego 2025 r., II CSKP 917/23).

Uznanie zarzutu sformułowanego jako czwarty za nieuzasadniony umożliwia ocenę pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 w zw. z 385¹ § 1 k.c. oparty na założeniu, że możliwe jest wyodrębnienie i dokonanie samodzielnej oceny klauzuli ryzyka

walutowego i klauzuli spreadu walutowego składających się łącznie na zawartą w spornej umowie klauzulę przeliczeniową nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającej z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te, składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm przeliczeniowy, są ze sobą ściśle powiązane (zob. uzasadnienie uchwały SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, i przywołane tam orzecznictwo).

W analizowanej umowie występują obydwa rodzaje powyższych klauzul i Sąd Apelacyjny dokonał ich oceny pod względem abuzywności, odwołując się do przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Powiązanie postanowień zawartej umowy z walutą obcą było przedmiotem jego analizy bez ograniczenia wyłącznie do klauzuli spreadowej. Postanowienia te nie zawierały opisu mechanizmu waloryzacji, na podstawie którego powodowie mogli samodzielnie oszacować konsekwencje ekonomiczne zawartej umowy. Oznacza to, że bankowi została pozostawiona dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania swoich tabel kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie

uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanego jednostronnie przez bank bez wskazania obiektywnych kryteriów jego oznaczania jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji, postanowienia takie są niedopuszczalne, a ich bezskuteczność może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. np. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22).

Za niezasadne należy uznać także zarzuty pozwanego banku oparte na przekonaniu, że po usunięciu z umowy kredytu abuzywnych postanowień umownych, które nie wiążą konsumenta, możliwe jest wprowadzenie w ich miejsce innego mechanizmu określającego sposób ustalania kursu waluty obcej, dzięki czemu umowa bez przeszkód może nadal funkcjonować w obrocie oraz zmierzające do podważenia stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku, że umowa jest nieważna. Bezzasadność zarzutów tego rodzaju wynika jednoznacznie z uchwały składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której przyjęto m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Na podstawie art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uchwała ta ma moc zasady prawnej i wiąże Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Powyższa uchwała potwierdziła wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że nie ma możliwości wypełnienia luki w umowie, powstałej na skutek usunięcia z niej klauzuli przeliczeniowej (art. 385¹ § 1 k.c.), przez odwołanie się do mechanizmu ustalania kursu walutowego przewidzianego w art. 358 § 2 k.c., tj. przyjęcia na potrzeby wyliczeń średniego kursu NBP. Potwierdziła również dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy antyspreadowej, którą dodano ustęp 3 do art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu i ich konsekwencji na byt tych umów.

W zakresie odnoszącym się do zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. należy wskazać, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej analizując dopuszczalność dokonywania wykładni umowy na podstawie art. 65 k.c. w celu utrzymania jej w mocy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych wyjaśnił, iż art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A.” S.A.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano przy tym, że nie można dokonać wykładni umów kredytu na podstawie art. 65 § 2 k.c. już po usunięciu z nich postanowień abuzywnych. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umowy w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się do hipotetycznej woli stron, groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem (zob. wyrok SN z 20 czerwca 2024 r., II CSKP 637/23).

Skarżący ma rację podnosząc, że termin „postanowienie umowy” nie może być pojmowany jako równoznaczny z wyodrębnioną jednostką redakcyjną tekstu kontraktu albo ze zdaniem w sensie gramatycznym, gdyż przedmiotem badania z perspektywy art. 385¹ § 1 zd. 1 k.p.c. jest mający samodzielne znaczenie normotwórcze fragment

umowy – niezależnie od tego, czy stanowi on wyodrębnioną całość albo daje się wywieść z szeregu wyodrębnionych elementów lub zdań (zob. np. wyroki SN z 6 grudnia 2024 r., II CSKP 132/23, i z 16 maja 2025 r., II CSKP 396/23). Powyższe nie ma jednak znaczenia dla sprawy, gdyż także wyodrębnienie klauzuli kursowej i uznanie, że tylko ona ma charakter niedozwolony, prowadzi do wniosku, że umowa stron nie nadaje się do dalszego wykonywania (zob. wyrok SN z 27 lutego 2025 r., II CSKP 1815/22).

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Maciej Kowalski

Marcin Łochowski

Piotr Telusiewicz

(a.z.)

[r.g.]